



Sygn. akt IV CSK 703/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Marian Kocon (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa N. U. i H. P.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w H.
o stwierdzenie nieważności uchwał,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B., w uwzględnieniu żądania powódek N. U. i H. P.,
wyrokiem z dnia 25 września 2015 roku, stwierdził nieważność uchwały nr (...)/2007
Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w H. z dnia 28 czerwca 2007

roku w sprawie uchwalenia regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej oraz uchwały nr (...)2/2011 Rady Nadzorczej pozwanej z dnia 31 marca 2011 roku w sprawie uchwalenia jednolitego tekstu tego regulaminu, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r. oddalił apelację pozwanej.

Sąd ustalił, że uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej z dnia 28 czerwca 2007 roku przyjęto regulamin rozliczania gospodarki ciepłej, a uchwałą tejże Rady z dnia 31 marca 2011 r. jednolity tekst tego regulaminu. W regulaminie przyjęto jako podstawową metodę rozliczenia ciepła metodę wykorzystującą wskazania podzielników kosztów, która miała symulować energooszczędne zachowanie oraz zapewnić ustalenie opłat w wysokości odpowiadającej zużyciu ciepła na ogrzewanie. Jednocześnie regulamin dopuszczał zmianę systemu rozliczania na system ryczałtowy, gdy wolę taką wyrazi ponad 50% mieszkańców budynku.

Pozwana Spółdzielnia wybrała przewidziany w regulaminie indywidualny system rozliczania kosztów ogrzewania wykorzystujący tzw. podzielniki kosztów centralnego ogrzewania. W ocenie Sądu ta metoda nie jest w stanie zapewnić ustalenia opłat za ciepło pobieranych od mieszkańców i użytkowników odpowiadających faktycznemu zużyciu ciepła na ogrzanie poszczególnych lokali i przygotowanie ciepłej wody użytkowej. W szczególności m.in. wskutek braku oddzielnych liczników ciepła na potrzeby c.o. i c.w.u. w budynku, a także braku zaworów grzejnikowych termostatycznych spełniających wymogi określone w § 134 ust. 4 - 6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2012 r., tj. umożliwiające użytkownikom uzyskanie w pomieszczeniach temperatury niższej od obliczeniowej, przy czym nie niższej niż 16°C. W konsekwencji jest niezgodna z kryteriami określonymi w art. 48a (błąd pisarski – 45a) ust. 9 Prawa energetycznego, a uregulowanie regulaminu sprzeczne z tymi kryteriami jest nieważne (§ 4 regulaminu).

Poza tym, Sąd odnosząc się do uregulowania zawartego w § 5 pkt 3 regulaminu stwierdził, że do ustalenie opłaty ryczałtowej za ogrzanie 1m² lokalu jako dwukrotności średniorocznego kosztu ogrzewania budynku nie upoważniają przepisy art. 45a Prawa energetycznego. Taka zaś regulacja może też prowadzić

do ponoszenia przez mieszkańców opłat, których suma przekroczy koszty zakupu ciepła (ust. 4 art. 45a).

Skarga kasacyjna pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 45a ust. 4, 45a ust. 9 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (jedn. tekst. Dz. U 2017, poz. 220, dalej: „Pr. energ.”), § 134 ust. 4 - 6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (jedn. tekst: Dz. U. 2015, poz. 1422), art. 365 § 1 k.p.c., 278 § 1 w zw. z art. 281 oraz 49 k.p.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku i w uwzględnieniu apelacji pozwanej oddalenia powództwa, bądź przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 45a ust. 9 Pr. energ. właściciel lub zarządca budynku ma obowiązek określenia metody rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w tym budynku. Wybór odpowiedniego sposobu rozliczeń musi nastąpić, spośród metod wymienionych w art. 45a ust. 8 Pr. energ., na podstawie ustawowo określonych przesłanek.

Według art. 45a ust. 8 pkt 1 Pr. energ. koszty zakupu ciepła rozlicza się w części dotyczącej ogrzewania, stosując metody wykorzystujące:

- a) dla lokali mieszkalnych i użytkowych:
 - wskazania ciepłomierzy,
 - wskazania urządzeń wskaźnikowych niebędących przyrządami pomiarowymi w rozumieniu przepisów metrologicznych, wprowadzonych do obrotu na zasadach i w trybie określonych w przepisach o systemie oceny zgodności,
 - powierzchnię lub kubaturę tych lokali,
- b) dla wspólnych części budynku wielolokalowego użytkowanych przez osoby użytkujące lub zamieszkujące lokale w tym budynku powierzchnię lub kubaturę tych części odpowiednio w proporcji do powierzchni lub kubatury zajmowanych lokali.

Z przytoczonego unormowania wynika, że ustawodawca pozostawił właścicielowi lub zarządcy budynku dużą swobodę w doborze metody przypisania udziału poszczególnych lokali w ogólnych kosztach zakupu ciepła. Dobór konkretnej metody, przy uwzględnieniu współczynników wyrównawczych zużycia ciepła na ogrzewanie, wynikających z położenia lokalu w bryle budynku, i przy jednoczesnym zachowaniu prawidłowych warunków eksploatacji budynku, określonych w odrębnych przepisach (tj. w przepisach prawa budowlanego), powinien stymulować energooszczędne zachowania oraz zapewniać ustalanie opłat za ciepło, pobieranych od mieszkańców i użytkowników lokali w tym budynku, w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej. Przyjęta przez ustawodawcę w art. 45a ust. 8 Pr. energ. kolejność metod rozliczeń zakłada, że energooszczędne zachowania oraz określenie opłat odpowiadających zużyciu ciepła za ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody zapewniają najlepiej metody kolejno wymienione w poszczególnych tiretach art. 45a ust. 8 pkt 1 ppkt a tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 347/12 (nie publ). Z całą pewnością najdokładniejsze odtworzenie konsumpcji energii cieplnej umożliwiają wskazania ciepłomierzy, przy czym nie zawsze istnieje możliwość, w tym techniczna zainstalowania w budynku takich urządzeń, tak aby wykazywały one zużycie w każdym z lokali. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wskazania urządzeń wskaźnikowych niebędących przyrządami pomiarowymi, pozwalają przybliżyć zużycie energii zdecydowanie skuteczniej, niż obliczenia wykonane w oparciu o powierzchnię lub kubaturę lokali.

Zarówno spółdzielcy, najemcy, jak i właściciele lokali obowiązani są uczestniczyć w pokrywaniu kosztów gospodarki mieszkaniowej spółdzielni przez uiszczanie opłat, w tym opłat za ogrzewanie (art. 4 ust. 1 - 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych - tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm. - dalej u.s.m.). Zasadą jest przy tym, że saldo tych opłat zwiększa przychody bądź koszty spółdzielni w następnych latach (art. 6 ust. 1 u.s.m.). Pośród opłat tych są również opłaty za energię cieplną, które mają jednak specyficzny charakter. Zgodnie bowiem z art. 45a ust. 9 - 12 Pr. energ., sposób ich rozliczania wynikać powinien z opracowanego przez spółdzielnię regulaminu. Przeto dla indywidualnego rozliczenia kluczowe znaczenie mają regulacje właściwe

dla spółdzielni mieszkaniowej, w której regulamin rozliczeń jest ustalany przez właściwy organ, zgodnie z procedurą określoną statutem spółdzielni.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń wynika, że kwestionowany regulamin rozliczania gospodarki ciepłej został przyjęty zgodnie ze statutowymi procedurami, tj. w drodze uchwał Rady Nadzorczej skarżącej Spółdzielni. Przewiduje on jako podstawowy indywidualny system rozliczania kosztów ogrzewania wykorzystujący tzw. podzielniki kosztów centralnego ogrzewania. Zatem skarżąca przyjęła jedną z metod przewidzianych w ustawie (art. 45a ust. 8 pkt 1).

Sąd Apelacyjny uznał zaskarżone uchwały ustalające regulamin rozliczania gospodarki ciepłej, w którym przyjęto jako podstawową metodę rozliczeń metodę na podstawie zainstalowanych podzielników, za sprzeczne z Prawem energetycznym. Wyszedł przy tym z założenia, że ta metoda z uwagi stan techniczny infrastruktury spółdzielczego budynku i poszczególnych lokali nie jest w stanie zapewnić ustalenia opłat za ciepło pobieranych od mieszkańców i użytkowników odpowiadających faktycznemu zużyciu ciepła na ogrzanie lokali i przygotowanie ciepłej wody użytkowej.

Oczywistym jest, że skarżąca podejmując zaskarżone uchwały zobowiązana była do tego, by przyjęta w regulaminie rozliczania gospodarki ciepłej metoda rozliczeń pozwalała jak najbardziej zbliżyć obciążenie kosztami zużycia ciepła w poszczególnych lokalach mieszkalnych do rzeczywistego zużycia. Nadto regulacja art. 45a ust. 9 Pr. energ. zobowiązywała skarżącą do stosowania takich sposobów rozliczania dostarczanej do poszczególnych lokali mieszkalnych energii ciepłej, aby stymulować zachowania energooszczędne. Obowiązek stosowania przyjętego rozliczania opłat za ciepło, ma na celu zachęcenie członków spółdzielni posiadających podzielniki do oszczędzania energii ciepłej, co w przypadku osób decydujących się na metodę ryczałtową nie jest możliwe.

Niewątpliwym jest, że przyjęty w regulaminie jako podstawowy system rozliczania energii ciepłej na podstawie zainstalowanych podzielników przewidziany w prawie energetycznym jest obarczony ryzykiem błędu, niemniej wskazania urządzeń wskaźnikowych niebędących przyrządami pomiarowymi,

pozwalają przybliżyć rzeczywiste zużycie energii zdecydowanie skuteczniej, niż obliczenia wykonane w oparciu o powierzchnię lub kubaturę lokali.

Sąd kwestionując przyjęcie w regulaminie skarżącej rozliczania zużycia energii ciepłej na podstawie zainstalowanych podzielników z uwagi na braki w infrastrukturze instalacji ciepłej budynku, w szczególności brak termostatów z nastawką 16°C, nie rozważył, czy i na ile pomimo tego braku ten system rozliczania pozwala rzetelniej ustalić faktyczne zużycie energii, niż obliczenia wykonane w oparciu o powierzchnię lub kubaturę lokali.

I dalej, pominął, że regulacja art. 45a ust. 9 Pr. energ. zobowiązywała skarżącą do stosowania takich sposobów rozliczania dostarczanej do poszczególnych lokali mieszkalnych energii ciepłej, aby stymulować zachowania energooszczędne.

Z tych już tylko przyczyn zaskarżony wyrok nie mógł się ostać

Sąd Najwyższy zauważa, że powołane w skardze kasacyjnej przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie określają jedynie warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki, a nie regulują sposobu rozliczeń kosztów ogrzewania lokali.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

r.g.